

WIZJA WSPANIALEJ
PRZYSZŁOŚCI NASZEGO
KRAJU

(Z sali obrad Kongresu Ziem
Odzyskanych we Wrocławiu)
Str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 230 (1842)

GDAŃSK, CZWARTEK 25 WRZESNIA 1952 R.

CENA 15 GR.

LISTY KANDYDATÓW FRONTU NARODOWEGO zgłoszone do Okręgowych Komisji Wyborczych

Komitety wyborcze Frontu Narodowego, czyniąc zadość woli ludzi pracy, wyrażonej na niezliczonych zebraniach w całym kraju, ustalają listy kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w swych okręgach — spośród kandydatur wysuniętych przez masy pracujące.

W uchwałach podjętych na plenarnych posiedzeniach komitety wyborcze Frontu Narodowego upowiadają swe prezydium do zgłoszenia ustalonych list kandydatów na posłów w okręgowych komisjach wyborczych.

Okręg Nr 32 w Białymstoku

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 32 w Białymstoku zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Stachelski Jerzy — lekarz, minister.
2. Krassowska Eugenia — pedagog, wiceminister.
3. Zubrzycka Jadwiga — wójt, kierownik Zakładu Chemii Akademii Medycznej w Białymstoku.
4. Czystohorski Tadeusz — profesor, kierownik Zakładu Chemii Akademii Medycznej w Białymstoku.
5. Iwanow Mikołaj — ślusarz, przewodniczący Rady Zakładowej Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku.

kandydatów na zastępców posłów:

1. Pyrkowski Waclaw — tkacz, działacz społeczny.
2. Kuc Mikołaj — nauczyciel, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Białymstoku.

Okręg Nr 44 we Wrocławiu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 44 we Wrocławiu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Mazur Franciszek — działacz społeczny.
2. Popławski Stanisław — gen. broni, wiceminister Obrony Narodowej.
3. Kulczyński Stanisław — profesor, wybitny naukowiec — botanik, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy.
4. Kijewski Jan — b. robotnik, obecnie dyrektor naczelny „Pafawagu”.
5. Pyłka Janina — dyrektor Wrocławskich Zakł. Przemysłu Odzieżowego.

6. Chaba Józef — chłop małorolny, działacz społeczny.
7. Rysiński Michał — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Milin, pow. Wrocław.

kandydatów na zastępców posłów:

1. Kucharczyk Franciszek — przewodnik pracy, kier. wydziału zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego.
2. Janiak Franciszek — ślusarz, brigadzysta WSK — Rzeszów.
3. Masajda Roman — agronom.

Okręg Nr 51 w Katowicach

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu Nr 51 w Katowicach zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Minc Hilary — ekonomista, prezes PKPG, wiceprezes Rady Ministrów.
2. Matwin Władysław — technik hutniczy, przewodniczący ZG ZMP.
3. Markiewka Wiktor — górnik kopalni „Polska”, wielokrotny przewodnik pracy.
4. Koszowski Józef — inżynier mechanik, przewodniczący Prezydium Woj. R. N. w Katowicach.
5. Bortolowski Jerzy — generał dywizji.

6. Kieszczyński Józef — wiertacz, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników.
7. Kowol Herbert Henryk — czolowy wyładowacz hut „Kościuszkowa”.
8. Batorski Stefan — inżynier chemik z Zakładów Azotowych w Chorzowie.

kandydatów na zastępców posłów:

1. Kramarczyk Kazimierz — tokarz, przewodniczący Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolarzy w Katowicach.
2. Plecha Alfred — tokarz, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników.
3. Simka Józef — dyrektor kopalni „Chorzów”.
4. Skarbek Maria — nauczycielka, zastępca dyrektora szkoły TPD nr 1 w Katowicach.

kandydatów na zastępców posłów:

1. Kramarczyk Kazimierz — tokarz, przewodniczący Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolarzy w Katowicach.
2. Plecha Alfred — tokarz, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników.
3. Simka Józef — dyrektor kopalni „Chorzów”.
4. Skarbek Maria — nauczycielka, zastępca dyrektora szkoły TPD nr 1 w Katowicach.

kandydatów na zastępców posłów:

1. Kramarczyk Kazimierz — tokarz, przewodniczący Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolarzy w Katowicach.
2. Plecha Alfred — tokarz, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników.
3. Simka Józef — dyrektor kopalni „Chorzów”.
4. Skarbek Maria — nauczycielka, zastępca dyrektora szkoły TPD nr 1 w Katowicach.

kandydatów na zastępców posłów:

1. Kramarczyk Kazimierz — tokarz, przewodniczący Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolarzy w Katowicach.
2. Plecha Alfred — tokarz, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników.
3. Simka Józef — dyrektor kopalni „Chorzów”.
4. Skarbek Maria — nauczycielka, zastępca dyrektora szkoły TPD nr 1 w Katowicach.

- 1) Cyraniewicz Józef — prezes Rady Ministrów;
- 2) Kołodziejski Henryk — prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej;
- 3) Kieniewicz Bolesław — gen. dywizji;
- 4) Marchlewski Teodor — wybitny uczonec, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- 5) Mrugacz Tadeusz — malarz, obecnie dyrektor Zakładów Gazownictwa okręgu krakowskiego;
- 6) Kosiorowski Roman — robot-

nik, przewodnik pracy, mistrz budowlany z Nowej Huty;

kandydatów na zastępców posłów:

- 1) Kozłowska Jadwiga — brakarz, przewodnicząca pracy, członka racjonalizatorskiej Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego;
- 2) Mancewicz Jan — racjonalizator;
- 3) Dulian Mieczysław — przewodnik pracy kombinatu Nowa Huta, brigadzysta ZMP-owskiego zespołu betoniarzy.

Z dumnym meldunkiem idziemy do wyborów

Z dnia na dzień wzrasta tempo realizacji zobowiązań, podejmowanych przez wszystkie zakłady pracy Wybrzeża dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na powitanie XIX Zjazdu WKP(b). Słowa Programu: „wzmagać wytrwałość, ofiarny wysiłek dla urzeczywistnienia wielkich zadań Planu 6-letniego, podnosimy stale wydajność pracy, rozwijamy ruch współzawodnictwa pracy, mnożymy szeregi racjonalizatorów, przodowników pracy, produkujemy więcej, taniej i lepiej” — są co dzień przekuwane w czyn. Codziennie meldunki przynoszą wiadomości o nowych zwycięstwach w walce o skrócenie czasu pracy, o przekroczeniu planu.

Melduje s/s „Wieluń”

O zrealizowaniu podjętego czynu donosi z morza s/s „Wieluń”. Załoga tego statku przygotowała własnymi siłami jednostkę po ładunku węgla do przyjęcia ładunku zboża. Pracę tę załoga wykonała częściowo w czasie przelotu między por-

tami Vasteras — Leningrad. Marynarze oczyścili z mialu węglowego burty i podłogi zenzy, obili płótnem i listwami pokrywę zenzow, uszczelnili szpary i wybili ładowanie workami. Realizacją tego zobowiązania załoga skróciła postój statku w porcie o dwie doby.

Budowlani przodują w Gdańsku

W Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Gdańsku na czoło współzawodniczących ze sobą zespołów wysunęła się brigada betoniarstwa tow. Bronisława Karnata z ZBM nr 2, pracująca przy linii w Gdańsku. Zespół ten o 1 dzień przed terminem zakończył w dniu 20 bm. realizację swego czynu. Dzięki przedterminowemu zabetonowaniu stropu umożliwili on brigadzie murarskiej tow. Zabrockiego wcześniejsze wykonanie ścianek działowych. Betoniarze przez sprawą organizację pracy podwyższyli w ostatnim czasie swe wyniki o dalsze 15 proc. uzyskując 280 proc. normy.

Na budowie Zarządu Budowlanego Nr 2 brigada cieślińska przodowała przy pracach ukończenia łacenia dachu i obróbki świetlików dachowych o 3 dni przed terminem, osiągając przy realizacji tego zobowiązania 312 proc. normy. W porównaniu do poprzednich wyników cieśle podnieśli wydajność pracy o 20 proc. Dzięki im dekarsze, którym umożliwili wcześniejsze rozpoczęcie pokrywania dachu, a

ty samym przyspieszenie realizacji ich zobowiązań. Wydajnością i dobrą organizacją pracy wyróżnili się w brigadzie Cempla, Alfons Boian i Wojciech Koza.

Na budowie nr 37 murarz Jan Chebel, który zobowiązał się w czy nie przedwyborczym wykonywać codziennie 14 m² ścianek działowych i oddać pracę w dniu 26 bm. — zobowiązanie swe zrealizował przed terminem. Wprowadzając usprawnienie podniósł on wydajność swej pracy do 28,5 m² dziennie i oddał ścianki działowe o 3 dni wcześniej, w dniu 22 bm.

Dobrymi wynikami może pochwycić się murarska brigada młodzieżowo-szkoleniowa z brigadystą Cholewińskim.

Pomimo ciężkich warunków atmosferycznych — pisał nasz korespondent Klemensowski — brigada ta na budowie nr 7 skróciła czas wykonywania murów II piętra o 3 dni. Młodzi uczniowie murarscy osiągnęli przeciętnie 137 proc. normy.

Brigada Nr 21 wybija się w porcie gdynińskim

Spółród współzawodniczących ze sobą zespołów portowych Gdyni wyróżniła się brigada nr 21. Jak donosi nasz korespondent Haiek — osiągnęła ona przy załadunku s/s „Marie Telle” 277 proc. normy. Wyróżnił się w tej pracy tow. Józef Wasilewski. Drugie miejsce zajęła brigada nr 9, która przy załadunku m/s „Curie-Skłodowska” wykonała 273 proc. normy. Przewodował w pracy tow. Jan Gutowski.

Natomiast zmianowy Pekala hamuje normalny tok pracy. Przy obciążeniu służby nie przegląda on książek zleceń służbowych, nie honoruje jej. Wyniki tej niesubordynacji są takie, że w dniu 23 bm. wysłał brigadę roboczą do Gdańska, bez brigadysty, co oczywiście wpłynęło na obniżenie wydajności jej pracy.

Pracownicy Kapitanatu Portu w Gdyni zaoszczędzili do dnia 23 bm. 840 roboczogodzin, przeprowadzając we własnym zakresie remonty laboru pływającego. Na swoje konto mają też wpisane 3 tony zaoszczędzonego węgla i 300 kg ropy.

Będą szybciej remontować parowozy

Korespondent nasz z parowozowni PKP Zajazdkowo Tczewskiej, tow. Marszał donosi, że załoga wydziału gospodarki mechanicznej wykonała swój czyn do dnia 19 bm. w 15 proc.

Zespół ten podjął się skompletować do końca br. kolówki do obciążania obrotów parowozowych. Brak kolówki hamował pracę w parowozowni, gdyż zestawy kolowe były dostarczane z innych zakładów.

W pracy wyróżnił się tow. Jan Kuchanny, który sprawnie organizuje zajęcia. Osiąga on 200 proc. normy.

Żałady Farmaceutyczne w Starogardzie wykonały na tydzień przed terminem plan miesięczny

W dniu 23 bm., o godz. 16.30 załoga Zakładów Farmaceutycznych w Starogardzie zameldowała o wykonaniu planu na wrzesień. Sukces ten osiągnięto dzięki realizacji zobowiązań, podjętych dla poparcia

Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Żałoga kolbowi z „Wróblewskiego” apeluje do działu technicznego

W Zakładach Tuszczowskich im. Walerego Wróblewskiego, grupa tow. Kwidzińskiego przy remoncie dwóch pomp wodnych zasilających kotły, skróciła czas wykonywania swego zobowiązania o 36 roboczogodzin. Zapobiegło to przestojowi w pracy kotłowej.

Zdecydowaną walkę „kocim łbom” na podłazach fabrycznych, na które narzekała kierownictwo samodzielnego, w dali dwaj kanalizatorzy tow. tow. Szymborski i Piskorz. Poza pracami służbowymi podjęli się oni wybrukować 60 m² drogi, co wykonali przed terminem.

Pracownicy z działu technicznego tow. tow. Bystram, Izdebski i inni zobowiązali się po raz nie wiadomo już który zamontować paromierze w kotłowni. Żałoga kotłowni prosi jednak, by tym razem dotrzymali słowa, gdyż chcą narazie podjąć współzawodnictwo oparte na konkretnych danych zegarów, a więc o oszczędność jak największej ilości węgla.

Młodzież przoduje w bazie remontowej w Pucku

Jak donosi nasz korespondent Andrzejewski z Rybackiej Bazy Remontowej w Pucku brigada ZMP-owców, która postanowiła w czynie przedwyborczym podnieść wydajność pracy do 250 proc. normy — osiągnęła wynik 507,6 proc. Zwiększenie wydajności pracy uzyskali członkowie brigady dzięki opracowaniu i zastosowaniu pomysłu racjonalizatorskiego, usprawniającego obróbkę szkeli.

Pomysł ZMP-owców skrócił czas trwania obróbki z 10 na 4 minuty przy jednoczesnym ułatwieniu a więc usprawnieniu pracy kowali. Wynikiem tym młodzieżowa brigada zdobyła w swym zakładzie pierwsze miejsce w realizacji zobowiązań. W zespole wyróżnił się ZMP-owiec Czesław Darga.

Amerkańscy ludobójcy nadal stoją w Korei broń chemiczną

PEKIN PAP. Jak podaje Agencja Nowych Chin, agresorzy amerykańscy w dalszym ciągu stoją broń chemiczną na froncie koreańskim.

Dane statystyczne za lipiec i sierpień br. wskazują, że wojska nieprzyjacielskie dziesięciokrotnie ostrzeliwały pozycje Koreańskiej Armii Ludowej i oddziały ochotników chińskich pociskami napalmowymi substancjami trującymi — pięć razy na froncie zachodnim, cztery razy na froncie centralnym i jeden raz na froncie wschodnim. Większa część tych pocisków napalmowa była gazami duszącymi.

Z całego świata

Na półkach księgarskich w ZSRR ukazał się w języku rosyjskim zbiór opowiadań Marii Konopnickiej. Wydano go w nakładzie 150.000 egzemplarzy. Ogółem wydano dotychczas w ZSRR dzieła 55 pisarzy polskich w ogólnym nakładzie 7 mil egzemplarzy.

Węgierskie zakłady samochodowe w Csepel wyprodukowały 30-tysięczny samochód ciężarowy. Zakłady te uruchomione zostały w okresie planu 5-letniego.

W Londynie w Belgii odbyła się wielka demonstracja ludności przeciwko uwalnianiu zbrodniarzy wojennych przez rząd van Houtena.

Kandydat na prezydenta z ramienia Partii Postępowej USA — Hallinan ogłosił oświadczenie, w którym żąda zaprzestania wojny w Korei.

Ambasador USA w Japonii Murphy podczas spotkania z Józsią Murphym nadzieje, że Japonia niezwłocznie przystąpi do zwiększenia „armii obronnej” i w ciągu dwóch lat doprowadzi jej liczebność do 320 tys. ludzi.

ZRÓB TO
jak najszybciej i Ty



Mieszkańcy Wybrzeża licznie odwiedzają lokale obwodowych komitetów wyborczych, w celu upewnienia się czy nie pominięto ich nazwisk w spisach wyborców. Spisy te będą wyłożone do publicznego wglądu do 27 bm. tj. do soboty, włącznie.

Na zdjęciu: Felicia Pokojka, żona robotnika Stoczni Północnej, sprawdza w spisie wyborców w obwodzie nr 184 we Wrzeszczu, czy została wciągnięta wraz z mężem do spisu i czy prawidłowo podano nazwisko i imiona oraz adres zamieszkania.

Brigadysta warsztatu remontowego Gdańskiej Fabryki Sprzętu Okrętowego tow. Stanisławski oparł się ramieniem na maszynie liniarskiej.

— Kawał roboty odwaliliśmy, wykonując te maszyny — mówił do tokarza Juliana Gana i ślusarza maszynowego Jana Mierzewskiego. — To nasza chluba i aż serce boli spojrzeć: sto! Niby mamy ją puścić w ruch do końca miesiąca, ale prze-



Liniarz Mayer

cież do tego czasu nic po niej zaledzi. I wszystko przez takie głupstwo w porównaniu do całoci — kalibry!

— No, a gdybyśmy ją tak puścili przed terminem — to byłby dopiero czyn godny uczczenia wyborów do naszego Sejmu! Co? — po-
patrzył na kolegów.

— Tak, tak... — potwierdził Gan. — Zebymy kalibry, to już jakoś się — Musimy wyremontować „je-

ICH CZYN

robotę sobie rozłożymy i zdążylibyśmy ukończyć naszą „23” o 10 dni wcześniej!

— Psiakość! — zaklął zdenerwowany. — Słuchaj! Mierzewski — zwrócił się do kolegi — zrobiliśmy ją z niczego, potrafiłmy luźną hitlerowskiej armaty przerobić na wal? — Potrafiłmy! Zrobiliśmy całą maszynę ze sterty złomów! — Zrobiliśmy! A czy na cześć Programu Wyborczego nie stać nas na to, żeby te kalibry skombinować?..

— Dobrze! — powiedział Mierzewski, dla potwierdzenia tych słów klep nawszy z energią dłoń na karku. — Na głowie staniemy, a nasza maszyna musi ruszyć 10 dni wcześniej!..

Stanisławski uśmiechnął się z zadowoleniem. Znał członków swojej brigady.

Maszyna ruszyła nie o 10, a 14 dni przed terminem. Zespół Stanisławskiego przezwyciężył trudności. Mierzewski wydołał materiał i kalibry zrobił na czas tak, jak się zobowiązał.

Przy liniarce stał znany w fabryce przodownik pracy, ZMP-owiec Mayer. Zobowiązał się on w czynie przedwyborczym, pracując jeszcze na innej maszynie, że będzie wykonywał 180 proc. normy. Minął jeden, drugi dzień, a Mayer chodził przy nowej maszynie z zasmuconą miną.

— Co jest, źle chodzi?

— Nie, dobrze, ale tracę na przerwach. Do zwijaka muszę chodzić do drugiej hali, 160 proc. tylko wyciągam, a w dodatku Morska Centrala Handlowa czeka właśnie na te liny 12-tki!..

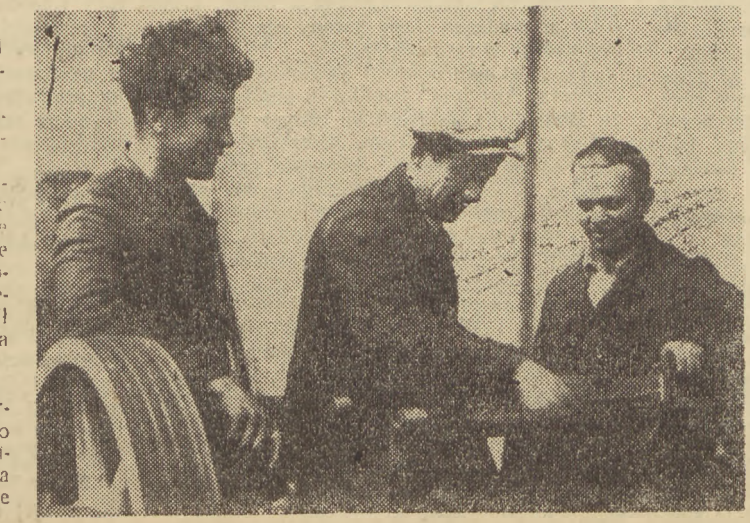
Stanisławski odszedł, zamyślił — Zebymy kalibry, to już jakoś się — Musimy wyremontować „je-

ICH CZYN

dynek” — to pilnie! A jak tu rozłożyć robotę, żeby zwijak postawił Mayerowi do maszyny? Trzeba go przerobić, silnik postawić, dopasować, zacementować... Ale gdyby się dało zrobić, to i MCH dostalaby liny na statki wcześniej, i produkcja zwiększyłaby się, i Mayer wykonałby swe zobowiązanie!..

— No co Stanisławski — przerwał mu rozmyślanie kierownik produkcji, Małgowski — podobno Mayer!..

— Wiem, właśnie kombinuję. Nie możemy przecież dopuścić, żeby nasza maszyna zawałowała chłopakowi zobowiązanie. Podejmuję następne zobowiązanie. Pojutrze Mayer ruszy ze zwijakiem. Jakoś już rozłożył pracę, zebymy zdążyli we wszyst-



Brigadysta Stanisławski, tokarz Gan i ślusarz maszynowy Mierzewski.

Finlandia wykonała dostawy reparacyjne dla ZSRR Podpisanie dodatkowego układu o rozszerzeniu wymiany handlowej

Uroczystość w Helsinkach z udziałem prezydenta Paasikivi i min. handlu zagr. Związku Radzieckiego Kumykina

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Helsinek: 23 września br. odbyła się w Helsinkach uroczystość z okazji całkowitego wykonania przez Finlandię dostaw reparacyjnych dla Związku Radzieckiego.

Na uroczystości obecni byli: prezydent Republiki Fińskiej Paasikivi, przewodniczący Sejmu Lagerholm i członkowie rządu fińskiego z premierem Kekkonem na czele.

Na uroczystości obecny był w charakterze gościa minister handlu zagranicznego ZSRR P. Kumykin.

Przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego, liczni przedstawiciele organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw przemysłowych związanych z wykonaniem dostaw.

Uroczystość otworzył kierownik SOTEV (komitetu kierującego przedsiębiorstwami, które pracowały na spłatę odszkodowań wojennych), admirał Sundman. W przemówieniu swym stwierdził on m. in., że przedstawiciele radziecy swym życzliwym i lojalnym ustosunkowaniem się przyczynili się do pomyślnego wykonania dostaw reparacyjnych.

Następnie wygłosił przemówienie minister handlu i przemysłu Finlandii Terwo.

Z kolei przemawiał premier Finlandii Kekkonen.

Na zakończenie przemawiał serdecznie witany przez uczestników uroczystości minister handlu zagranicznego w ZSRR P. Kumykin, który oświadczył m. in.:

W imieniu i na polecenie rządu

Związku Radzieckiego niech wolno mi będzie złożyć gratulacje rządowi Finlandii i narodowi fińskiemu z okazji zakończenia dostaw reparacyjnych dla Związku Radzieckiego.

Rząd radziecki w należyty sposób ocenia znaczne wysiłki ze strony rządu fińskiego i narodu fińskiego, które były niezbędne dla pomyślnego wykonania tych dostaw.

Ze swej strony Związek Radziecki, aby ułatwić jak najszybszą odbudowę i rozwój gospodarki Finlandii, oraz czyniąc zadość pragnieniom rządu fińskiego, przedłużył w 1945 roku okres dostaw reparacyjnych z sześciu do ośmiu lat, a w roku 1948 zgodził się na zredukowanie o 50 proc. sumy niespłaconych wówczas jeszcze reparacji. W wyniku tego Finlandia zwolniła została z obowiązku spłacenia kwoty 73,5 milionów dolarów.

Wykonanie przez Finlandię w ustalonym terminie i w ustalonych rozmiarach zobowiązań reparacyjnych przewidzianych w traktacie pokojowym w dziedzinie dostaw towarowych dla Związku Radzieckiego jest, naszym zdaniem, jednym z dowodów umocnienia przyjaźni i stosunków między naszymi krajami oraz przesłanką dla dalszego umocnienia tego rodzaju stosunków.

W toku wykonania dostaw produktów fińscy poznali potrzeby i wymagania odbiorców radzieckich i tym samym stworzyli podstawę dla dalszego rozszerzenia stosunków gospodarczych między ZSRR a Finlandią.

Obecnie, po zakończeniu dostaw reparacyjnych, stworzony w przemysle potencjał mógłby służyć normalnej wymianie towarowej. Jak wiadomo, Finlandia i Związek Radziecki już dwa lata temu zawarli pięcioletni układ gospodarczy, który przewiduje szeroki program wzajemnych dostaw towarowych. Układ ten uwzględnił już fakt, że po zakończeniu dostaw reparacyjnych

fińskie przedsiębiorstwa przemysłowe będą mogły zwiększyć dostawy statków i urządzeń dla Związku Radzieckiego na podstawie porozumień handlowych. Niedawno rząd fiński wystąpił z inicjatywą dalszego rozszerzenia wymiany handlowej z ZSRR. Rząd radziecki zgodził się na tę propozycję.

Rokowania jakie toczyły się ostatnio, zakończyły się podpisaniem dnia dzisiejszego w Helsinkach układu w sprawie dodatkowych dostaw w okresie 1952—1955. Układ ten jest ważnym uzupełnieniem istniejącego już układu pięcioletniego. Ten dodatkowy układ przewiduje znaczne rozszerzenie wymiany handlowej między ZSRR a Finlandią już w 1952 roku. W następnych latach rozmiary dostaw radzieckich i fińskich wzrosną jeszcze bardziej. Obok statków i urządzeń, poważne miejsce zajmują domy prefabrykowane i wyroby przemysłu drzewnego i papierniczego. Związek Radziecki zwiększy ze swej strony dostawy zboża, cukru, wyrobów naftowych, metali, bawełny i urządzeń przemysłowych. Związek Radziecki dostarczy Finlandii niezbędnych do wykonania zamówień radzieckich materiałów, których Finlandia nie może otrzymać z innych źródeł.

Niech mi będzie wolno wyrazić przekonanie, że sukcesy osiągnięte w dziedzinie rozwoju stosunków gospodarczych stanowią będą podstawę do dalszego umocnienia przyjaźni między naszymi krajami i będą sprzyjać utrwaleniu pokoju.

Przed II Ogólnopolskim Kongresem Inżynierów i Techników

WARSZAWA PAP. W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się II Ogólnopolski Kongres Inżynierów i Techników. Ponad 2,5 tysiąca inżynierów, techników i produkujących racjonalizatorów przybędzie do Warszawy na dwudniowe obrady.

W związku z tym prezes Naczelnej Organizacji Technicznej mgr inż. Bolesław Rumiński w rozmowie z przedstawicielem PAP scharakteryzował cele i zadania Kongresu:

II Kongres Inżynierów i Techników odbywa się w szczególnie doniosłym okresie. Doniosłość tego okresu charakteryzują trzy wydarzenia: VII Plenum KC PZPR, uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Program Wyborczy Frontu Narodowego. W konsekwencji tych wydarzeń nastąpi dalsze zwiększenie roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej w budowie podstaw socjalizmu.

Widomym wskaźnikiem tej rosnącej roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej jest nowy plan 6-letni, zapowiedziany w Programie Wyborzym Frontu Narodowego. Ten nowy wielki program nie może być zrealizowany bez szerokiego udziału inteligencji technicznej, ten program musi porwać za sobą umysły i serca wszystkich bez wyjątku inżynierów i techników.

II Kongres Techników winien stać się momentem zwrotnym w szerokiej mobilizacji inwencji twórczej inżynierów i techników i dalszej zwycięskiej realizacji trudnych i ambitnych zadań Planu 6-letniego — oto drugie podstawowe zadanie Kongresu.

Dużą rolę w tej mobilizacji spełnić muszą NOT i stowarzyszenia techniczne. Trzeba stwierdzić, że niektóre stowarzyszenia techniczne uczyły się za mało w tym kierunku. Dużą przeszkodą i hamulcem w tym względzie była stara, niedopasowana do nowego ducha czasu struktura organizacyjna stowarzyszeń technicznych i zły styl pracy kierownictwa stowarzyszeń.

Przeszkody te usuwa w dużym stopniu nowy statut i zmiany, jakie w ostatnim okresie zostały już w terenie przeprowadzone.

Głównym zadaniem stowarzyszeń i ich oddziałów staje się czuwanie i praca nad podniesieniem kwalifikacji fachowych ogółu swych członków i przenoszenie osiągnięć i doświadczeń inżynierów, techników i racjonalizatorów z jednego zakładu do wszystkich fabryk i całej gospodarki.

Przybliżyć stowarzyszenia techniczne do fabryk, do produkcji, powiązać ich program z walką i pracą klasy robotniczej i całego narodu — oto trzeci główny cel zwołania II Kongresu Techników Polskich.

W oparciu o przykład i pomoc naszych najlepszych przyjaciół i kolegów — inżynierów i techników radzieckich winniśmy w pełni mobilizować inteligencję techniczną w Narodowym Frontie Walki o pokój i Plan 6-letni.

Wzmacniając pozycję, rolę i odpowiedzialność inteligencji technicznej w życiu społecznym i politycznym kraju — organizować i aktywizować inżynierów i techników w ramach Frontu Narodowego — taki winien być główny cel Kongresu.

Wchodzimy w okres drugiej połowy Planu 6-letniego, w której — wobec rosnących zadań — wystąpią nowe trudności. Dokoła tych trudności musimy mobilizować do maksimum twórczy wysiłek całej inteligencji technicznej.

4 miliony osób zwiedziło w 1952 r. pawilony ZSRR na międzynarodowych targach

MOSKWA PAP. Pawilony Związku Radzieckiego, otwarte w roku bieżącym na międzynarodowych targach w Bombaju, Płowdivie, Wiedniu i Lipsku zwiedziło przeszło 4 miliony osób. Pawilony radzieckie na tych targach zobrazowały pokojowy charakter ekonomiki Związku

Radzieckiego oraz jego politykę, zmierzającą do rozszerzenia współpracy międzynarodowej i stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami.

W pawilonach ZSRR wystawiono wzory produkcji prawie wszystkich podstawowych gałęzi przemysłu radzieckiego, a m. in. obrabiarki różnych typów, sprzęt górniczy i wiertniczy, maszyny drogowe, samochody różnych typów, koparki, kombajny samobieżne i wiele doskonałych maszyn rolniczych. W szerokim zakresie przedstawiona została produkcja radzieckiego przemysłu lekkiego — materiały włókiennicze, obuwie, futra itp.

Radzieckie towary wzbudziły wielkie zainteresowanie przedstawicieli wielu zagranicznych firm handlowych.

50 kwintali pszenicy z ha

MOSKWA PAP. W Charkowie otwarto doroczną wystawę rolniczą. Na wystawie tej wiele kolchozów i sowchozów obwodu Charkowskiego zademonstrowało swe wspaniałe osiągnięcia rolnicze.

Rekord pod względem zbioru ozimej pszenicy uzyskał kolchoz im. Lenina, który na jednym z pól o powierzchni 19 ha zebrał 950 q pszenicy tj. po 50 q z hektara.

Kolchoz im. Chruszczowa osiągnął wspaniały zbiór słonecznika, osiągając przeciętnie po 40 q siemienia z ha.

Niektóre z kolchozów osiągnęły na swych polach zbiory buraków po 700 q z hektara, a przeciętne zbiory wynoszą średnio przeciętnie 400 q buraków cukrowych z hektara.

Delegacja Izby Ludowej NRD składa sprawozdanie z pobytu w Bonn

BERLIN PAP. Delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej po powrocie z Bonn złożyła sprawozdanie prezydium i komitetowi seniorów Izby Ludowej.

W imieniu delegacji szczegółowe oświadczenie złożył wiceprzewodniczący Izby Ludowej Hermann Matern.

Z kolei przemawiali członkowie delegacji — wicepremier Otto Nuschke, wiceprzewodniczący Izby Ludowej Ernst Goldenbaum i minister dr Hamann.

Następnie zabrał głos przewodniczący Izby Ludowej Johannes Diekmann, który podkreślił, że delegacja w pełni wykonała misję zleconą jej przez najwyższy organ reprezentacji ludowej. Wskazał on na rzeczowe stanowisko zajęte przez przedstawicieli parlamentu bnińskiego Ehlersa.

Diekmann podkreślił również wielkie znaczenie, jakie posiada przekazane przez delegację Izby Ludowej przewodniczącemu i wszystkim deputowanym parlamentu zachodnio-niemieckiego zaproszenie do Berlina, aby przedstawili swój pogląd wobec deputowanych Izby Ludowej NRD. Podkreślił on następnie, że po swej podróży do Bonn delegacja upewniła się, że większość ludności Niemiec zachodnich żąda jak najszybszego kontynuowania

rozpoczętych rokowań w sprawie pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej.

Na posiedzeniu postanowiono złożyć sprawozdanie z podróży delegacji do Bonn na najbliższym plenarnym posiedzeniu Izby Ludowej.

19 września przewodniczący Bundestagu w Bonn, Ehlers, przyjął delegację Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacja wręczyła Ehlersowi propozycję zmierzającą do osiągnięcia ogólnoniemieckiego porozumienia oraz wspólnego udziału w konferencji czterech mocarstw, której celem winno być pokojowe uregulowanie wszystkich spraw dotyczących Niemiec. Delegacja Izby Ludowej NRD zaproponowała utworzenie niemieckiej komisji dla sprawdzenia warunków przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech oraz ustalenie daty rozpoczęcia działalności tej komisji. Delegacja zaproponowała również, by z kolei przedstawiciele Bundestagu udali się do Berlina, aby przedstawić Izbie Ludowej NRD punkt widzenia zachodnio-niemieckiego parlamentu.

„Podajmy sobie dłoń, aby osiągnąć porozumienie, idźmy naprzód do odbudowy zjednoczonych, demokratycznych, miłujących pokój i niezawisłych Niemiec! Oto droga, która prowadzi do pokoju i szczęścia naszego narodu” — tym zdaniem zakończył swe oświadczenie wiceprzewodniczący delegacji, Herman Matern.

Wizyta delegacji Izby Ludowej NRD w Bonn była wydarzeniem, które przykuło uwagę całej opinii światowej. Sam fakt, że mimo gwałtownego sprzeciwu ze strony wysokiego komisarza amerykańskiego, Donnelly i kanclerza Adenauera, przewodniczący Bundestagu, Ehlers, zmuszony był wyrazić zgodę na przyjęcie delegacji, świadczy o zmianie nastrojów panujących w Niemczech zachodnich. Ehlers musiał powziąć taką własną decyzję. Spotkanie prezydium Bundestagu z delegacją Izby Ludowej NRD było wielkim zwycięstwem opinii publicznej Trizonii.

O narodowy program wyzwolenia Uchwała kierownictwa KPD

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi z Dusseldorfu, że kierownictwo KPD opublikowało komunikat o swojej VI sesji, która obradowała dnia 21 września.

Komunikat stwierdza, że Max Reimann uzasadnił konieczność uchwalenia narodowego programu wyzwolenia, aby wskazać ludności Niemiec zachodnich drogę wyjścia w chwili, gdy nastąpić powinien wybór między wojennym „układem ogólnym” a pokojowym porozumieniem.

Po dyskusji kierownictwo KPD postanowiło powołać 9-osobową komisję dla zbierania propozycji i opracowania projektu programu wyzwolenia narodowego. Powzięto również uchwałę w sprawie wzniesienia pracy partii w masach i udzielenia w tej sprawie wytycznych aktywowi partyjnemu.

800 roboczogodzin ponad normę dzięki socjalistycznej opiece nad traktorem

SZCZECIN PAP. Piękny sukces odniósł traktorzysta POM Gryfino w woj. szczecińskim — Józef Olek, który dzięki troskliwej, socjalistycznej opiece nad traktorem przepracował na swym „Zetorze” bez remontu 2400 roboczogodzin, czyli 800 godzin ponad normę.

Traktor jego, po sprawdzeniu w dniu 17 bm. przez komisję techniczną TOR, w dalszym ciągu nadaje się do eksploatacji.

Olek osiągnął przeciętnie 130 proc. normy.

Dzielnik traktorysta, dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) zobowiązał się

przepracować na traktorze bez remontu dalszych 500 roboczogodzin.

Dlaczego powiaty sztumski i malborski pozostają w tyle w skupie żywa

Wrześniowy plan skupu żywa w woj. gdańskim został do 20 bm. włącznie zrealizowany zaledwie w 46,3 proc. Spośród powiatów najlepsze wyniki w dostawach trzody chlewnej osiąga powiat kwidziński, który wykonał wrześniowy plan w 66,4 proc. i pow. starogardzki, który zrealizował 60,8 proc. planu. Największe zaległości natomiast, które całe województwo ciągną w dół mają powiaty: sztumski i malborski. Powiat Sztum wykonał plan do staw zwierząt rzeźnych w 26,9 proc., a powiat Malbork zaledwie w 23,7 proc.

W tych opieszalych powiatach przydługie rad narodowych i aparat skupu poważnie zaniebujają akcję skupu żywa. W wielu wypadkach brak jest tam także osobistego przykładu aktyw gromadzkich. Np. w gminie Stary Targ w pow. sztumskim 9 aktywistów — przesów kół gromadzkich ZSCh i radnych GRN — nie wywiązało się z obowiązku dostawy trzody chlewnej.

Również kontraktacja w pow. sztumskim daje słabe wyniki. Np. w gminie Szropo na zaplanowanych 55 sztuk, zakontraktowano tylko 8. Jak się okazuje winę za ten stan rzeczy ponosi Zarząd Gminny Spółdzielni w Starym Targu, który nie potrafił postarać się o obsadzenie stanowiska agenta kontraktacji w swej filii w Szropach, tak, że nikt faktycznie nie zajmował się tam za wieraniem umów z chłopami.

W gminie Parchowo w pow. kartuskim wielu jest takich chłopów, jak tow. Józef Durawa z gromady Jamno, który nie tylko, że całkowicie wywiązał się z obowiązku dostawy żywa, ale sprzedał dodatkowo dwa zakontraktowane tuczniki. W gminie tej produkujący mało i średniorolni chłopcy po wykonaniu dostaw trzody chlewnej podpisują umowy na sprzedaż nadwyżek hodowlanych.

Ale w tej samej gminie są i opieszalcy. I tak np. 14-hektarowa Stefania Bartelik z gromady Gołcze wo nie wywiązała się z planu sprzedaży żywa, chociaż ustalony dla niej termin minął już dawno. Tak samo postępuje 14-hektarowy gospodarz Walerian Bigus z Parchowa. Zalega on ze sprzedażą 190 kg żywa.

W gminie Wiślinki pow. gdański wywiązała się całkowicie z obowiązku dostawy żywa, i tak w gromadzie Weselno Bolesław Skorpura zalega ze sprzedażą 132 kg, a Tadeusz Piłorski — 204 kg żywa. Sprawy te zajęła się Gminna Rada Narodowa w Wiślinkach.

Zwycięstwo opinii publicznej niemieckiego społeczeństwa

W przeddzień przybyła delegacji w Bonn panowało nieopisane zamieszanie. Dziennik „8 Uhr Blatt” donosił w tytule: „Bonn traci głowę”. Jeden z dzienników mieszczańskich w Bonn, „General Anzeiger” pisał: „Po opublikowaniu propozycji Izby Ludowej nie można było nawet uziścić sobie jak kolosalne zamieszanie wywołują one w Niemczech zachodnich. Tarcia w sprawie przyjęcia 5 delegatów Izby Ludowej są najsmutniejszym przykładem beznadziejności zademonstrowanej przez Bundestag wobec narodu i światowej opinii publicznej. Czy obywatel może żywić szacunek dla kierownictwa życia politycznego Bonn, jeśli kierownictwo to sprawia wrażenie spłoszonego stada owiec, przy czym prowadzące stado harany nie mogą utrzymać go w ryzach”.

Tym pięknym mianem „baranów” ohrzebił „General Anzeiger” komisarza amerykańskiego go Donnelly i Adenauera, którym wymknął się spod kontroli Ehlers, przerażony naciskiem opinii publicznej. Adenauer przyjechał o dzień wcześniej ze Strasburga, gdzie przebywał na konferencji w sprawie planu Schumana, by wzmocnić na Ehlersie zmianę decyzji.

Było już jednak za późno, tym bardziej, że duża część deputowanych partii adenauerskiej oraz jednej z koalicyjnych partii rządowych FDP (tzw. Partia Wolnych Niemiec) żądała stanowczo, by spotkanie się odbyło. W dniach poprzedzających wizytę delegacji Izby Ludowej NRD prasa Trizonii stwierdzała: „Przeważająca część ludności Niemiec zachodnich oczekuje od rządu w Bonn, że wykorzystają on nawet najmniejszą szansę dla uzyskania postępu w sprawach ogólnoniemieckich”.

Adenauer i jego minister spraw wewnętrznych, Lehr, wprowadzili niemal stan oblężenia w Bonn. Policja ściśle otoczyła lotnisko oraz ulice i drogi prowadzące do gmachu Bundestagu. Bandy faszystowskie urządzały próby prowokacyjnych wystąpień. Mimo to jednak, jak donosiła agencja brytyjska Reutersa, „na ulicach w pobliżu gmachu parlamentu zwolennicy NRD rozrzućli kwiaty”.

Delegacji pozwolono jedynie na 3-dniowy pobyt. Policja obstawiła wszystkie wejścia w hotelu, w którym zamieszkała delegacja. Mimo to jednak deputowanym, reprezentującym poważną część partii rządzących w Trizonii, udało się dostać do gmachu, by przeprowadzić rozmowy z reprezentantami Izby Ludowej. Deputowany Etzel oświadczył przedstawicielom NRD: „Żadna siła na świecie nie jest w stanie przeskoczyć Niemcom w nawłazaniu poważnej dyskusji, która była by prowadzona przy dobrej woli partnerów. Wymaga tego poczucie naszej pełnej odpowiedzialności”.

Potężny oddźwięk wizyty delegacji Izby Ludowej NRD wśród społeczeństwa zachodnich Niemiec jest niezbitym dowodem, że polityka Adenauera, wiążącego się na śmierć i życie z agresywnym imperializmem amerykańskim, jest zniechęcająca przez naród niemiecki. Delegacja spotkała się z licznymi objawami serdeczności i dowodami woli pokoju, jednoci ożywiającej społeczeństwo Trizonii. Adenauer miał okazję jeszcze raz przekonać się, że jego plany polityczne prowadzące do nowej awantury wojennej nie mogą liczyć na poparcie narodu niemieckiego.

Naród niemiecki chce pokoju i zjednoczenia swojej ojczyzny.

P. M.

Przeciw planowi Schumana Międzynarodowa konferencja robotnicza w Berlinie

BERLIN PAP. Dnia 23 bm. rozpoczęły się w Berlinie obrady Międzynarodowej Konferencji przeciwko planowi Schumana pod hasłem: „jedności działania górników i metalowców Europy przeciwko realizacji planu Schumana”.

Udział w konferencji biorą oprócz delegacji związków zawodowych krajów kapitalistycznych uczestniczących w planie Schumana również delegaci brytyjskich i austriackich związków zawodowych.

Wizja wspaniałej przyszłości naszego kraju

Z sali obrad Kongresu Ziem Odzyskanych

Miarowym rytmem uderzają koła pociągu wiozącego ok. 250 delegatów ziemi gdańskiej, z powiatów odzyskanych i tych, które popularnie nazywa się starymi. Jadą na Kongres Ziem Odzyskanych by, jak mówili podczas uroczystego pożegnania w gdańskim „Domu Drukarza” przew. Prezydium WRN tow. Geraga, „zamanifestować jedność narodu polskiego, jego zespolenie z całym światowym obozem pokoju, przedstawić dotychczasowe osiągnięcia i śmiało zamierzenia na przyszłość”. Jadą przedstawiciele stoczniowców i marynarzy, rybaków i portowców, robotników zakładów przemysłowych i pracowników administracyjnych, artystów i kleru. Wybitny stoczniowiec tow. Duma obok dyrektora Studia Operowego tow. Wilkomirskiego, przewodniczącego Elbląskich Zakładów Kulinarnych tow. Keszke obok artysty-malarza Gajewskiej, przodujący trymer tow. Noszka obok prof. Boguckiego, przodująca chłopka z powiatu kartuskiego ob. Cichosz obok literatki Kobylńskiej.

We Wrocławiu

Słonecznym rankiem powitał Wrocław delegatów Wybrzeża, tran sparentami i sztandarami rozpiętymi na murach starych i tych, które dopiero teraz wzniosła ręka budowniczych socjalizmu.

Pod rozważę...

Gmina Dziemiany, w pow. kościerskim do dnia 20 bm. wykonała 80,7 proc. rocznego planu skupu zboża, a gmina Skarszewy zrealizowała go zaledwie w 23,3 proc.

Skąd taka wielka rozpiętość w realizacji dostaw zbożowych między dwiema gminami jednego powiatu?



W gminie Dziemiany dobrze prowadzona jest praca polityczno-ekonomiczna wśród chłopów. Trwa tam szlachetna rywalizacja przodownictwa w dostawie, w wyniku której gromady Pięsy i Jastrzębie wykonały już roczny plan dostaw zboża, a szereg innych zbliża się do pełnej jego realizacji. Jednym z mierników pracy politycznej jest fakt, że w Dziemianach prawie całe zboże wpłynęło do punktów skupu w drodze zbiorowych, manifestacyjnych dostaw.



A w Skarszewach? Do tego czasu w gminie tej nie zorganizowano ani jednej zbiorowej dostawy zboża. Występująca w Skarszewach niechęć do manifestacyjnych dostaw zbożowych tłumaczy się przede wszystkim słabością masowej pracy politycznej w gromadach. A wiadomo, że przy organizacji wspólnej dostawy trzeba dotrzeć do każdego pracującego chłopca, przekonać go i zaangażować. Zza biurka nie się tu nie robi. Nie rozumieją tego jednak towarzysze z GRN.

Niechęć przewodniczącego Prezydium GRN w Skarszewach tow. Teslera do zbiorowych dostaw ma jeszcze inne źródło. Tesler do dnia 17 bm. sam zalegał ze sprzedażą zboża.

W drodze do sali obrad z podziwem rozgląda się po mieście wybitna przodownica pracy z Elbląga tow. Keszke, wskazując na nowe bloki mieszkalne i fabryczne.

— Słyszałam, że Wrocław jest bardzo zniszczony, a tu tyle nowych bloków. Odbudowuje się miasto.

— Tak samo jak Gdańsk — podchwytuje stoczniowiec Duma.

— Tak samo jak całe Ziemie Odzyskane — dodaje ktoś inny.

Większość tych ludzi, delegatów z Ziem Odzyskanych, tutaj właśnie zdobyła kwalifikacje zawodowe, zaczęło nowe, lepsze życie i na ziemiach tych widzi przyszłość swych dzieci. Nie wie dziwnego, że z taką dumą, gospodarskim okiem ocenia każdy nowy obiekt, świadczący o tempie rozwoju nowego życia. A dzień dzisiejszy, dzień Kongresu Ziem Odzyskanych to nie tylko manifestacja jedności całego narodu, to podsumowanie dorobku, który tej jedności zawdzięczamy na tych ziemiach, to równocześnie ustalenie gigantycznych zamierzeń na przyszłość.

Zjednoczone ziemie

„Polska zjednoczona na zawsze” — głosi jedno z hasł na sali obrad. Treść tego hasła potwierdzają liczne tabliczki z nazwami miast. Wskazują one miejsca, które zajmują delegacje poszczególnych województw. Treść tego hasła potwierdzają raz po raz wznoszone okrzyki na cześć członków rządu, zajmujących miejsca w prezydium. Na trybunie premier Cyrankiewicz. — Widzimy na sali przedstawicieli 7-milionowej rzeszy mieszkańców Ziem Odzyskanych... Widzimy delegatów ze wszystkich stron Polski. Przybyli, by zamanifestować jedność narodu i ziemi polskich.

Rozwoju gospodarki na tych ziemiach — mówi premier — nie mogą zachwiać słowa neohitlerowskich rewizjonistów, którzy malują wciąż nowe mapy zabiorcze, sięgające za każdym razem dalej w głąb naszego kraju. Apelety rewizjonistów rozbudzają zdraycy naszego narodu, za amerykańskie dolary sprzedający Wrocław, Szczecin, Gdańsk. Ale w tej sytuacji szczytem realizmu była sprzedaż kolumny Zygmunta lub tramwaju warszawskiego przed wojną.

Rozlegają się długo nie milknące oklaski. Delegaci potwierdzają niemi swoją głęboką wiarę w nienaruszalność tych ziem, niezłomną pewność, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju, na której strażą stoi postępową część całej ludzkości.

Przemawia Marszałek Rokossowski. Uśmiecha się, gdy witają go liczne brawa i okrzyki. Delegaci znają Marszałka. Jego żołnierze nieśli na swych bagnietach wywołanie tysiącom wsi, miast i miasteczek polskich, zatykali zwycięskie sztandary na najbardziej obwarowanych twierdzeniach hitlerowskiej bestii. „Nigdy więcej stopa najeźdźcy nie będzie deptać wolnej ziemi polskiej... Przyszłość należy do obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin”.

Nowe wielkie perspektywy

O olbrzymim dorobku na Ziemiach Odzyskanych mówi wicepremier Jędrzychowski. O rozbudowie kopalni, olbrzymich zakładów przemysłowych, gospodarki morskiej, o odbudowie miast i osiedli, o rozwoju rolnictwa. Liczyby ilustrujące ten dorobek mówią, że Ziemie Odzyskane wyszły już z okresu odbudowy, że włączyły się do socjalistycznego budownictwa w naszej ojczyźnie, że udział ich w tym budownictwie jest z każdym miesiącem większy.

Kutry spółdzielczości rybackiej przodują

W „Jedności Rybackiej” w realizacji planowych zadań, na pierwsze miejsce wysunęła się w wrześniu załoga kutra „Ust. 8”, której szyprem jest Władysław Cep. Rybakcy, pływający na tym kutrze, do dnia 18 bm. wykonali 94,9 proc. planu miesięcznego. Na drugim miejscu znajduje się załoga „Gdy. 47”, z kilkakrotnym przodownikiem pracy — szyprem Maksymilianem Sójką. Załoga tego kutra wykonywała do dnia 18 bm. — 92,7 proc. planu. Na dalszych miejscach znajdują się: „Gdy. 16” — 74,9 proc. planu, „Gdy. 129” — 64 proc. planu i „Gdy. 72” — 63 proc. planu miesięcznego.

Olo wspaniała wizja przyszłości — dalszy na szeroką skalę zamierzony rozwój Ziem Odzyskanych, w tym i ziem woj. gdańskiego. Żuławy — okręgiem wysocy wydajnej gospodarki hodowlanej, zagospodarowane doliny rzeki Leby, osuszenie i zagospodarowanie Zalewu Wiślanego, wielka elektrownia dla Elbląga, zakończenie budowy linii przelotowej Gdańsk — Gdynia, autostrady Wrocław — Gliwice, wspaniała rozbudowa żeglugi śródlądowej, rozbudowa portów i stoczni, a obok nich zakładów pomocniczych dla przemysłu okrętowego i rybackiego, odbudowa i rozbudowa Elbląga, szereg inwestycji kulturalno — oświatowych...

Radość i duma

Z wielką uwagą słuchają delegaci ziemi gdańskiej wspaniałych perspektyw rozwoju naszego kraju, które w tak szerokim stopniu obejmują Wybrzeże. I tym lepiej rozumieją głęboką treść, zawartą w słowach tow. Jędrzychowskiego: — „Wykonanie tego planu wymaga zespolenia całego narodu we Frontie Narodowym”. Front Narodowy, to droga do dalszych zwycięstw, to droga do postępu.

Przemawiają delegaci, przedstawiciele poszczególnych województw i miast. Radość i duma przebiega z ich słów, głęboka wiara w radąną przyszłość ojczyzny. Z dumą mówią o osiągnięciach przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych i PGR, górnicy i hutnicy, z dumą mówią o rozwoju gospodarki morskiej przedstawicieli Wybrzeża, pierwszy oficer s/s „Białystok” tow. Milenuszkin, a o odbudowie Gdańska inż. Lepczak. Mówią o metodach pracy, które legły u podstaw osiągnięć, mówią o pracy ogniw partyjnych i związkowych, mobilizujących do wykonania zadań, mówią o głębokim patriotyzmie, który przenika masę pracującą. — Na tych ziemiach zaczęły się nasze nowe życie... Zdobyliśmy te ziemie krwią i trudem i tak zdobytej ziemi nigdy nie oddamy — te zwroty powtarzają się w wypowiedziach delegatów. — Znaleźliśmy tu chleb i ojczyznę. Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie Jan Sendek, dyrektor elektrowni w Bychowie Ryszard Rogaliński, Opolanin Jan Mrocheń, prof. Stankiewicz i wielu, wielu innych mówią z dumą o naszych osiągnięciach.

Nasza przyszłość

W pewnej chwili sala rozbrzmiała dźwiękami fanfar i warkotem werbli. Delegaci wstają. To dziesiątym krokiem wkracza młodzież, harcerze i harcerki z Wrocławia i Warszawy. Dzieci wchodzi na podium, wręczając wiązanki kwiatów tow. Cyrankiewiczowi, Marszałkowi Rokossowskiemu i przewodniczącemu prezydium prof. Kulczyńskiemu, zawiązując na ich szyjach swoje czerwone chusty harcerskie.

Nie ma siły, która mogłaby uciśnić burzę braw. W niejednym oku zakręciła się łza rozrzewnienia. Ze wzruszeniem w głosie wznosi okrzyk na cześć młodzieży, przyszłości narodu polskiego, przyszłości Ziem Odzyskanych przodujący brzdękista portu gdyńskiego Konstancja Noszka. Na cześć młodzieży polskiej długo manifestują delegaci, którzy w swoich zakładach pracy i gromadach wiejskich mają w tej młodzieży dobrych pomocników i otaczają ich opieką jako tych, którzy przejmą w swoje ręce dzieło zjednoczenia narodu i dzieło rozbudowy naszej ojczyzny.

Cukrownie okręgu gdańskiego wyprodukują 85.400 ton cukru

Z przedkampanijnej narady cukrowniczej

W tych dniach odbyła się w Pruszcze Gdańskim przedkampanijna narada produkcyjna Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego okręgu gdańskiego, mającego swą siedzibę w Malborku. Na naradę przybyli m. in. minister przemysłu rolniczego i spożywczego tow. Hoffman, wiceminister tego samego resortu inż. Józef Krzyżanowski, przedstawiciel KW PZPR tow. Forner, przedstawiciele dyrekcji Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego, przewodniczący pracy i racjonalizatorzy, sekretarze organizacji partyjnych, przedstawiciele rad zakładowych, dyrektorzy i naczelni inżynierowie wszystkich cukrowni okręgu gdańskiego.

Referat, omawiający przygotowania cukrowni okręgu gdańskiego do nowej kampanii produkcyjnej, wygłosił naczelny dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego, okręgu gdańskiego tow. Walerian Kwaśniewski.

W okresie międzykampanijnym wszystkie cukrownie okręgu poczyniły starania, aby zapewnić sobie surowiec, przygotować stronę techniczną, potrzebne zaopatrzenie i kadry. Kontraktacja buraków cukrowych rozpoczęła została w połowie grudnia 1951 r. Plan kontraktacji, obejmujący 34.509 ha, został wykonany w 98 proc. Na skutek zły warunków atmosferycznych planowany średni plon buraków wyniesie prawdopodobnie nie 180 kwintali z ha, jak przewidywano lecz 170 — 175 q z ha. Niepełne wykonanie planu kontraktacji oraz nieco niższe, niż przewidywano plony z hektara, spowodują prawdopodobnie niewykonanie planu produkcji buraków. Toż, aby wykonać w pełni plan produkcji cukru, Zjednoczenie, które miało dokonać przerzutu 573 tys. q buraków do cukrowni okręgu łódzkiego zmniejszy przerzut do 250 tys. q.

Podczas tegorocznej kampanii odbiór buraków odbywać się będzie w 61 punktach stałych i 55 lotnych.

Jeśli chodzi o przygotowania techniczne, to w okresie międzykampanijnym na 7 cukrowni okręgu, w

Młodzieżowa brigada wytapiaczy



W hucie „Kościszko” powstała przy obsłudze Wielkiego Pieca „A” pierwsza w Polsce samodzielna brigada młodzieżowa wytapiaczy im. Wieczorka. W pierwszym miesiącu pracy brigada wykonała 160 proc. normy i dała wysoki gatunek wtopu.

Na zdjęciu: członkowie młodzieżowej brigady wytapiaczy na tle Wielkiego Pieca „A”.

dwóch: Kętrzynie, woj. olsztyńskiego i Świeciu, woj. bydgoskiego, uruchomione zostaną nowe kotły wysokopiętne wodno-rurowe. W cukrowni w Kętrzynie i Pruszcze Gdańskim zainstalowano nowe turbiny, a w cukrowniach w Pelplinie, Malborku i Starym Polu przeprowadzono kapitalny remont turbin. Remonty zwykły się we wszystkich cukrowniach ukończyły.

Plan 6-letni przewiduje całkowitą przebudowę cukrowni w Kętrzynie i podniesienie przerobu z 10 na 15 tys. q na dobę. Pierwszy etap przebudowy jest ukończony. Modernizacja cukrowni w Pruszcze Gdańskim, mająca na celu zwiększenie przerobu dobowego do 12 tys. q, przez wybudowanie nowej hali dyfuzyjnej i budynku turbinowni, została wykonana. W Świeciu prowadzone są prace związane z pełną elektryfikacją zakładu, która nastąpi w roku przyszłym. Pierwszy etap robót zakończono. Dzięki powiększeniu mocy produkcyjnej poszczególnych cukrowni okręgu gdańskiego, w bieżącym roku podniesie się przerób o ok. 2.500 q na dobę.

Zaopatrzenie w materiały potrzebne w kampanii odbywa się planowo.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa kadr. Wobec rozwoju przemysłu na terenie woj. gdańskiego, nastąpił odpływ robotników, zarówno wykwalifikowanych jak i niewykwalifikowanych z poszczególnych cukrowni. Dotychczas nie rozwiązano zwłaszcza sprawy sił niewykwalifikowanych. Celem zlikwidowania tego braku planuje się zwiększenie zatrudnienia kobiet w bieżącej kampanii do 35 proc. staną załóg. Kierownictwa niektórych cukrowni wykazują jednak przy obśadzaniu pewnych stanowisk przez kobiety przesadną ostrożność. Tymczasem przykłady z ub. kampanii np. w Starym Polu, gdzie zatrudniono kobiety na wyparce, albo w Świeciu, gdzie pracowały na wirówkach, dowodzą, że nawet przy tego rodzaju pracy, kobiety z powodzeniem wywiązują się ze swych zadań.

Obecnie są na wykończeniu w cukrowniach w Nowym Stawie i Starym Polu dwa hotele robotnicze. Jedynie cukrownia w Pelplinie, będzie miała pewne trudności z zakwaterowaniem robotników, co zmusza ją do znalezienia zawczasu lokali zastępczych.

Tegoroczna kampania cukrownie rozpoczyna w czasie od 11 — 15 października br.

W czasie narady zabrał m. in. głos minister Hoffman, który wskazał na konieczność walki ze stratą cukru w burakach, już od momentu wykopek, aż do chwili dostarczenia do przerobu. Plantatorzy muszą być w tym kierunku należycie ponaczeni, gdyż straty z tego tytułu mogą być poważne. W ogóle należy stale zwracać baczną uwagę na racjonalną gospodarkę surowcem. Następnie załogi cukrowni powinny wzmocnić walkę o jak największą oszczędność paliwa oraz o oszczędne zużycie metali niezbędnych.

Przy omawianiu sprawy kadr minister podkreślił, że należy usprawnić werbunek i wskazać na potrzebę rozwoju współzawodnictwa pracy w okresie produkcji. Odnosnie plac sezonowych robotników, minister zapewnił, że premie dla nich w postaci cukru będą nadal zachowane.

Na zakończenie uczestnicy narady podjęli zobowiązanie do poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), wyprodukować w bieżącej kampanii 85.400 ton cukru oraz dotrzymać terminów rozpoczęcia wykopków buraków i ich zwózki bez jakichkolwiek strat. Poza tym zobowiązano się zwiększyć wydajność pracy poprzez rozwój współzawodnictwa, zaoszczędzić w każdej dobie 0,2 proc. węgla oraz przeprowadzić intensywne szkolenie kobiet do pracy w cukrownictwie. (Sw.)

Chwytki trymujące

usprawniają pracę w porcie

Na odcinku III-cim portu gdyńskiego ostatnio wprowadzono po raz pierwszy do eksploatacji chwytki trymujące. Dotychczas przy wyładunku rudy zwykłym chwytkiem zatrudniano zazwyczaj kilku trymerów, którzy nakładali towar na chwytki. Obecnie przy chwytkach trymujących zmniejsza się liczba trymerów w ładowniach statku. Zastosowanie chwyteków pozwala skierować do innych prac robotników, zatrudnionych dotychczas przy trymowaniu rudy, co ma doniosłe znaczenie przy istniejących trudnościach kadrowych w porcie.

Plan III-go kwartału wykonany!

Załoga s/s „Jarosław Dąbrowski” zameldowała z morza o przedterminowym wykonaniu zadań trzeciego kwartału już w dniu 12 bm. Kwartałny plan przewozów został wykonany w 107 proc. w tonach, w 103,6 proc. w tonomilach i 101,6 proc. we wpływach. Osiągnięcie to marynarze zawdzięczają systematycznej realizacji zobowiązań, usprawniających eksploatację statku oraz wpływających na utrzymanie go w stanie stałej gotowości technicznej.

Od korespondentów w skrócie

Żeńska brigada telekomunikacyjna ruszyła w teren

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Gdańsku zorganizowała pierwszą w woj. gdańskim młodzieżową, żeńską brigadę monterską, która wyruszyła do pracy w powiecie kościerskim. Brigada odniosła pierwszy sukces, wykonując zgodnie z planem linie radiotelegraficzne. W pracy szczególnie wyróżniły się ob. ob. Maria Naczak i Teresa Śliwińska. Młode pracownice są zadowolone ze swego zawodu.

L. PUŚWACKI

Zlikwidować przestoje kutrów

W „Arce” w Gdyni utarł się szkolny zwyczaj przetrzymywania bezczynnie po kilka dni świeżo odremontowanych kutrów. Kuter „Arka-4” np. po remoncie i kontroli technicznej stał wiele dni bezczynnie, pomimo że nadawał się do eksploatacji. Realizację planu połowów utrudnia również to, że kutry przekazywane do Stoczni Rybackiej w Gdyni dla konserwacji kadłuba, pozostają tam zbyt długo.

J. BUDZISZ

Załoga Fabryki Maszyn i Odlęwni w Gniewie zdobyła propozycję przechodni

Rozwój współzawodnictwa pracy umożliwił załodze Fabryki Maszyn i Odlęwni w Gniewie znaczne przekroczenie planu. Zadania II kwartału np. załoga wykonała z nadwyżką 15 proc. Notuje się też poważne osiągnięcia w dziedzinie obniżki kosztów własnych.

Przed tym wynikiem zabrakło...

ła w II kwartale br. drugie miejsce we współzawodnictwie między zakładami podległymi Ministerstwu Przemysłu Drobego i Rzemiosła. Przyczyną nie był również propozycję przechodni współzawodnictwa Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Drobego.

K. MOKWA

O zaświadczeniach zapomniano

Na akademii lipcowej dwunastu pracowników Zjednoczenia Budownictwa Inżynierów - Morskiego w Gdańsku odekorowanych zostało odznakami przodownika pracy. Nie otrzymali oni jednak dotychczas zadanych zaświadczeń, upoważniających ich do noszenia odznak.

Obowiązkiem rady zakładowej jest załatwić tę sprawę.

Z. DOBZYŃSKI

Referent ma czas

Dyrekcja Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego na Zawisłiu wydała zarządzenie w sprawie przydziału butów służbowych strażakom pełniącym dyżury nocne w terenie. Pomimo, że buty znajdują się w magazynie, strażacy nie otrzymali ich do tej pory. Referent umundurowania ob. KOWALSKI nie spieszy się jakoś z wykonaniem zarządzenia.

ST. STĘPCZYŃSKI

Cukrownia Nowy Staw przygotowana do kampanii

W świetlicy cukrowni w Nowym Stawie odbyła się przedkampanijna narada robocza z udziałem aktywistów związkowego, partyjnego, przedstawicieli zespołów PGR i spółdzielni produkcyjnych oraz PKP. Szczegółowo omówiono sprawy transportu, kon-

trakcji, współzawodnictwa oraz ustalono terminy dostaw buraków cukrowych.

W cukrowni przeprowadzono również próbę aparatury i urządzeń mechanicznych, która wypadła pomyślnie. Świadczy to o należytym wykonaniu prac przygotowawczych.

K. SZCZYGIELSKI

Deszcz nie przeszkodził

Załoga budowy nr 73 podległej Zarządowi Budowlanemu nr 2 w Gdańsku, ofiarne walczy o realizację planu. W tych dniach zapobiegła ona zniszczeniu wnętrza budynku przez szybkie ułożenie dachówki pomimo ulewnej deszczu. Jako pierwszy postanowili przysiąść do pracy w nader trudnych warunkach dekarze tow. tow. F. Prochna, A. Frajs i kierownik budowy ob. Pajackowski. I chociaż deszcz lał mięciutko, roboty nie przerywano ani na chwilę, osłaniając 300 proc. normy.

B. WALSKI

Kolejarze ze stacji Gdynia-Port usprawniają swą pracę

W tych dniach na stacji Gdynia-Port odbyła się narada produkcyjna, na której omówiono osiągnięcia i braki w pracy służby ruchu i służby rewidenskiej. Dyskusja ujawniła wiele braków w pracy, których usunięcie umożliwi kolejarzom sprawniejsze wywiązanie się z zadań. Uczestnicy narady postanowili zwiększyć ilość wysyłanych pociągów za listem gwarancyjnym, zmobilizować wszystkich pracowników do usuwania usterek oraz dopomóc zespołom manewrowym w realizacji podjętych zobowiązań.

J. GLONEA

Z obrad VII sesji Miejskiej Rady Narodowej

Plan gospodarczy miasta Gdańska na rok 1953

—wyrazem troski o sprawy bytowe człowieka pracy

Na siódmej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, która odbyła się w sali Ratusza Staromiejskiego, Prezydium MRN przedstawiło radnym do dyskusji i zatwierdzenia projekt planu gospodarczego miasta Gdańska na rok 1953. Po kilkunastogodzinnej dyskusji radni zatwierdzili plan gospodarczy i budżet na rok 1953.

li plan gospodarczy i budżet na rok 1953.

Budżet m. Gdańska na rok 1953 przewiduje 37,2 proc. wydatków na dalszy rozwój gospodarki komunalnej, 52,9 proc. na cele społeczno-kulturalne, a 9,9 proc. na administrację.

Jak z tego wynika 90,1 proc. budżetu przeznacza się na podniesienie warunków bytowych mas pracujących.

Nowe szkoły

Z funduszy przeznaczonych na cele społeczno-kulturalne poważną część przeznacza się na oświatę i wychowanie młodzieży. W wyniku realizacji planu gospodarczego liczba szkół w roku 1953 zwiększy się o 3 i wynosić będzie 35. W związku z tym ilość uczniów zwiększy się o 2116 i będzie wynosić 19.350. Wzrośnie również liczba personelu nauczycielskiego do 608 osób.

Aby sprostać poważnym zadaniom jakie stawia przed MRN stale zwiększająca się ilość młodzieży w wieku szkolnym, w roku 1953 rozpoczęta zostanie budowa dwóch dalszych szkół: przy ul. Beethovena w Świdłach, i przy ul. Ogarewskiej w Śródmieściu.

Podobnie jak w szkołach podstawowych zwiększy się także liczba miejsc w przedszkolach — z 1740 w br. na 2140 w roku 1953. W roku przyszłym zwiększone zostaną kredyty na przedszkola, gdyż przedłużony będzie czas ich pracy do 9 godzin dziennie.

Rozwój służby zdrowia

W trosce o zdrowie mieszkańców w roku 1953 przewiduje się dalszy rozwój placówek służby zdrowia. W Miejskim Szpitalu Powszechnym, w związku z jego rozbudową, liczba łóżek wzrośnie z 537 do 687. Liczba przychodni rejonowych zwiększy się z 9 w roku bieżącym do 14 w roku 1953, a liczba poradni, w tych przychodniach z 26 na 62. W

Oliwie będzie uruchomiona nowa przychodnia dla matki i dziecka, z 3 poradniami.

Nowe izby mieszkalne dla świata pracy

W trosce o poprawę warunków mieszkaniowych w Gdańsku w planie na rok przyszły przewidziano wyremontowanie 13.600 izb mieszkalnych. Zostanie ponadto uzyskanych 496 nowych izb w dzielnicy Świdłach, przy ulicach: Lotników Polskich, Bitwy pod Lenino, M. Buczyńskiego, Odrzańskiej i Worceli.

Plan gospodarczy przewiduje także rozbudowę sieci wodociągowej. M. in. zostanie ułożonych 1258 mb. nowych przewodów wodociagowych i wybudowana będzie studnia artestyka na Zaspie. Oprócz tego zostanie zmontowana pompa na Grobli Kamienniej, a pompownia we Wrzeszczu będzie rozbudowana. W zakresie kanalizacji zaprojektowano wybudowanie nowych kanałów o łącznej długości 4512 mb. ponadto rozbudowę pompowni na Zaspie.

W roku przyszłym poprawia się warunki komunikacyjne, przez odbudowanie ulic: Wojska Polskiego, Chopina, Roosevelta, Klonowicza i Kościuszki oraz odbudowanie mostu toruńskiego i mostu siennickiego.

Wzrośnie sieć punktów usługowych

Poważnym udogodnieniem dla ludności będzie dalszy rozwój sieci punktów usługowych, sklepów i zakładów zbiorowego żywienia. W różnych dzielnicach miasta zostanie otwartych 8 punktów usługowych krawiecko-bielizniarskich, 8 punktów branży skórzanego, 5 punktów pralniczych, 3 szklarskie, 2 radiomechaniczne, 4 branż metalowej, 2 usług domowych, 2 zegarmistrzowskie, 2 fotograficzne i 4 fryzjerskie. Ogółem liczba punktów usługowych powiększy się o 40, z których 29 zostanie uruchomionych w dzielnicach robotniczych. Liczba sklepów różnych branż zwiększy się o 15, a ilość zakładów zbiorowego żywienia wzrośnie o dalszych 5 placówek. (p)

KOMUNIKAT

Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 37 w Gdyni

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 37 w Gdyni, dla umożliwienia obywatelom sprawdzenia, czy są umieszczeni w spisach wyborców, ustaliła z przewodniczącymi obwodowych komisji wyborczych, że spisy wyborców będą wyłożone do wglądu w godzinach od 15 do 21, codziennie do dnia 27 września br. włącznie.

Okręgowa Komisja Wyborcza wzywa wszystkich obywateli, aby w podanym terminie sprawdzili, czy zostali wciągnięci do spisów wyborców.

Uwaga — delegaci na II Kongres Inżynierów i Techników w Warszawie

Oddział gdański Naczelnej Organizacji Technicznej zawiadamia, że wyjazd delegatów na II Kongres

Inżynierów i Techników Polskich w Warszawie nastąpi w dniu 27 bm. pociągami nr 9052 odjeżdżającymi z Gdańska o godz. 23 minut 53, w zarezerwowanym wagonie. Delegaci proszeni są o natychmiastowe, telefoniczne skomunikowanie się z biurem NOT w Gdańsku (tel. 311-38) celem uzgodnienia szczegółów wyjazdu, jak: zwózki, kwatery, przejazdy itp.

Karty uczestnictwa są do odebrania w biurze NOT.

Otwarcie Kongresu nastąpi w dn. 28 bm. o godz. 10 w auli Politechniki Warszawskiej. Zakłady pracy, w których zatrudnieni są delegaci, powinni wystawić im na czas wyjazdu delegacji służbowe. Sprawy delegacji służbowych na Kongres reguluje pismo Okólnie przewodniczącego PKPG z dnia 20 września br.

Państwowa Filharmonia Bałtycka rozpoczyna sezon koncertowy

W piątek, dnia 26 bm., o godz. 19.30, w sali Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku, Państwowa Filharmonia Bałtycka rozpoczyna sezon koncertowy.

tem, pod batutą nowego kierownika artystycznego PFB Kazimierza Wilkomirskiego.

Solistką koncertu będzie laureatka międzynarodowych konkursów w Genewie, Budapeszcie i Lipsku — skrzypaczka Wanda Wilkomirska.

W programie muzyka polska: Stańkowski — uwertura do opery „Maria”, Karłowicz — koncert skrzypcowy, Sikorski — II Symfonia.

Powtórzenie koncertu odbędzie się w sobotę w Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni o godz. 20.

INAUGURACJA roku szkolnego w Akademii Medycznej w Gdańsku

Rektorat Akademii Medycznej w Gdańsku zawiadamia młodzież studiującą w AMG, że w dniu 1 października br., o godz. 16 odbędzie się uroczysta inauguracja roku szkolnego 1952/53.

Rektorat wzywa młodzież wszystkich lat studiów do wzięcia udziału w inauguracji i przystąpienia do zajęć.

Odczyt dla księgowych

W dniu 26 bm., o godz. 18, w świetlicy Spółdzielni Krawieckiej przy ul. Abrahama 29 w Gdyni, odbędzie się zebranie członków Towarzystwa Naukowego Księgowych, na którym mgr Tadeusz Zieliński wygłosi odczyt pt. „Bieżące zagadnienia księgowości”.

Komunikat WPK GG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Gdańsk - Gdynia zawiadamia mieszkańców, że w związku z wymianą toru na linii nr 1 w dniu dzisiejszym od godz. 8 do godz. 5 dnia jutrzejszego będzie ograniczony ruch tramwajowy od Teatru „Wybrzeże” do Bramy Oliwskiej na prawym torze w kierunku Gdańska.

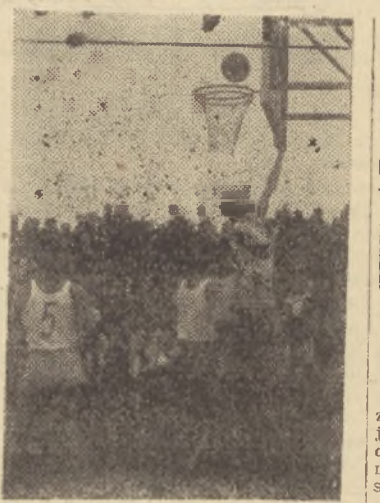
Zguby

Komenda Miasta MO w Gdańsku, zawiadamia, że znalezione dokumenty na nazwisko Jana Bańskiego, zam. Gdańsk - Olszyna, ul. Małki 2/2, można odebrać w Komendzie Miasta MO przy ul. Swierczewskiego 27.

W dniu 20 czerwca br. kobieta wskakująca do tramwaju przy ul. Targ Drzewny w Gdańsku zgubiła zegarek ręczny. Po odbiór może zgłosić się w KM MO, przy ul. Swierczewskiego 27 w Gdańsku.

WYŻURY APTEK

od 26 do 26 września 1952
Gdańsk: Apteka nr 3 przy ul. Ratuszowej 33 w Gdańsku Apteka nr 18 przy placu Wybrzeźnym 18 we Wrzeszczu, Apteka nr 4 przy ul. Na Zaspie 30a w Nowym Porcie, Apteka nr 31 przy ulicy Jedyn Robotniczej 111 w Orłowie, Apteka nr 35 przy ul. Stalina 115
Gdynia: Apteka nr 9 przy Placu Kaszubskim 10, Apteka nr 20 przy ul. Bohaterów Stalingradu 8 w Orłowie, Apteka nr 16 przy ulicy Międzybórz 137 na Grabówku



W rozgrywkach o Puchar Polski w koszykówce mężczyzn, Gwardia Kraków zwyciężyła Spójnię Gdańsk w stosunku 62:51 (33:25).
Na zdjęciu: moment pod koszem Spójni.
CAF — fot. Węglowski

Przed niedzielnym spotkaniem Budowlanych Chorzowa i Gdańska

W niedzielę, na boisku Budowlanych we Wrzeszczu, rozegrane zostanie spotkanie pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo Ligi piłkarskiej. Przeciwnikiem reprezentanta Wybrzeża w ekstraklasie piłkarskiej będzie drużyna Budowlanych z Chorzowa.

Jakie są szanse tych zespołów? Miejscowi, po przekonywującym zwycięstwie nad krakowskim Ogniwo zdobyli przodownictwo w swej grupie. Wykazana w tym spotkaniu forma, pozwalała przypuszczać, że zdobyta tak wysoka lokata drużyna ta utrzyma Tymczasem przyszły tydzień przyniesie ostatnią porażkę z Górnikiem, który dwa dni przed tym spotkaniem przegrał gładko w Warszawie z CWKS, napawa nas obawą o wynik niedzielnej meczu. Tym bardziej, że Budowlani z Chorzowa, zajmujący obecnie przedostatnie miejsce w tabeli z trzema zdobytymi punktami, zechcą niewątpliwie wykaazać swą wyższość i wywieść z terenu Gdańska 2 pkt. Może im się to udać tym bardziej, że dysponują oni doświadczeniem i tyłami Górnika, Grzywek, Gajdzik i odmłodzonym dobrze przygotowanym technicznie napędem.

Sympatyków drużyny gdańskiej interesuje występ Baszkiewicz, który w Łodzi, w czasie spotkania między państwowego z reprezentacją CSR, dobrze prowadził nasz atak, za co uzyskał pozytywną ocenę w kręgach piłkarskich kraju. Czy jednak jego obecność ożywi anemiczną linię ataku, która w ostatnich spotkaniach wykażała kompromitującą indolencję strzelawą? Budowlani z Chorzowa wystąpią w składzie: — Janik, Kulik, Janduda, Karmański, Grzywek, Gajdzik, Glanc, Lizurek, Powala, Pilarek, Barański, Rezerwowi — Januszek, Danielowicz, Wecerek.

Walcą na trasie wyścigu o drużynowe mistrzostwo Polski będzie niewątpliwie zacięta. Jest to bowiem ostatni wyścig w skali ogólnokrajowej, tegorocznego tak obfitego w imprezy sezonu kolarskiego. Wyścig w znacznej mierze zadecyduje o tym, kto zaliczony zostanie do kadry kolarskiej, a tym samym weźmie udział w przygotowaniach do największej imprezy świata kolarzy — amatorów, jaką jest Wyścig Pokoju.

Organizatorzy (sekcja kolarska WKKF) otrzymali już pierwsze zgłoszenia zespołów i tak w drużynie GWARDII pojadą — Liszkiewicz, Salyga, Ulk i Cuch, w OGNIWIE — Bułgalski, Krzyżowski, Poniewozik i Nieżyło. KOLEJARZ zgłosił dwa zespoły w pierwszym zobaczmy zwycięzcy wyścigu dookoła Polski — Wrzeszńskiego, Czyża, Radziwon i Bouka. W drugim zespole — Soltowskiego, Melona, Szatkowskiego i Szutte.

Warszawski CWKS zgłosił dwa zespoły, nie podając jednak imiennych składów. Przyjąć jednak należy, że w I drużynie wojkowskiej startować będą — Królak, Hadasik i Waliszewski. Oprócz wyżej wymienionych ujrzymy na starcie Wileczewskiego, Nowaczka, Wyglendę z Unii, Wandora z Włókniarza, popularnego Kapiaka i wielu innych.

— Tu odpocniemy. To najspokojniejsze miejsce na boisku!

GŁOS Sportowy

O tytuł drużynowego mistrza Polski

Na trasie Gdańsk-Malbork walczyć będą kolarze

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ NAJLEPSI KOLARZE POLSKI STARTUJĄ NA 100-KILOMETROWEJ TRASIE GDAŃSK — MALBORK DO WALKI O TYTUŁ DRUŻYNOWEGO MISTRZA POLSKI NA ROK 1952

Na starcie staną reprezentacyjne zespoły zrzeszeń sportowych, składające się z czterech zawodników każdego. Zwycięstwo zdobędzie zespół, którego trzeci zawodnik uzyska najlepszy czas.

W obliczu tego wyścigu powszechne jest pytanie, jak ukiada się czołówka naszych kolarzy?

Przed dwoma tygodniami na trasie Kraków — Zakopane ambitny Królak z CWKS zdobył zaszczytny tytuł górskiego mistrza Polski. Wyścig ten, jak również tegoroczny Tour de Po-

larskiej, a tym samym weźmie udział w przygotowaniach do największej imprezy świata kolarzy — amatorów, jaką jest Wyścig Pokoju.

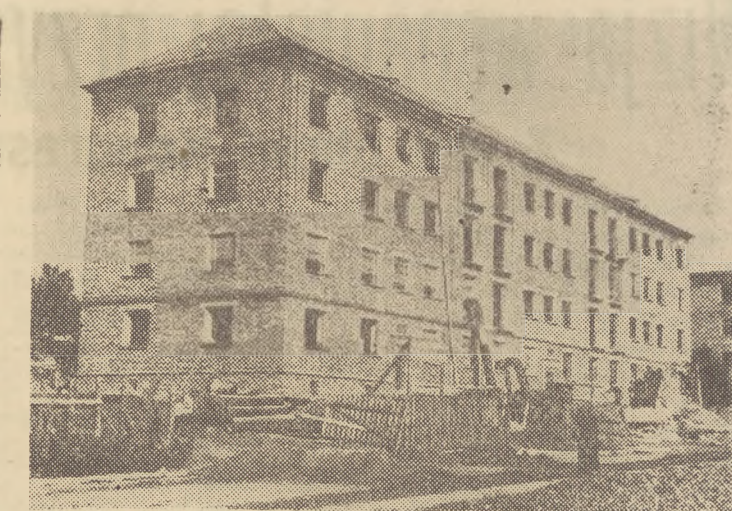
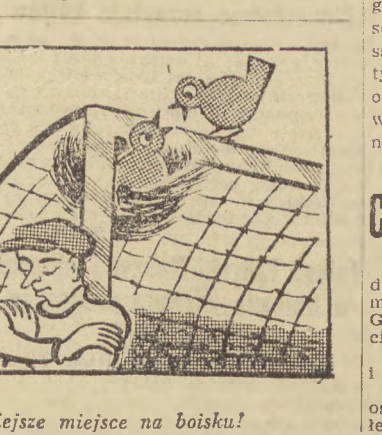
Organizatorzy (sekcja kolarska WKKF) otrzymali już pierwsze zgłoszenia zespołów i tak w drużynie GWARDII pojadą — Liszkiewicz, Salyga, Ulk i Cuch, w OGNIWIE — Bułgalski, Krzyżowski, Poniewozik i Nieżyło. KOLEJARZ zgłosił dwa zespoły w pierwszym zobaczmy zwycięzcy wyścigu dookoła Polski — Wrzeszńskiego, Czyża, Radziwon i Bouka. W drugim zespole — Soltowskiego, Melona, Szatkowskiego i Szutte.

Warszawski CWKS zgłosił dwa zespoły, nie podając jednak imiennych składów. Przyjąć jednak należy, że w I drużynie wojkowskiej startować będą — Królak, Hadasik i Waliszewski.

Oprócz wyżej wymienionych ujrzymy na starcie Wileczewskiego, Nowaczka, Wyglendę z Unii, Wandora z Włókniarza, popularnego Kapiaka i wielu innych.

W Gdańsku powstaje koło turystyki górskiej PTTK

Dla dalszego upowszechnienia turystyki górskiej wśród społeczeństwa Wybrzeża, Komisja Turystyki Górskiej Zarządu Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Gdańsku, przystępuje do organizowania odrębnego koła turystyki górskiej PTTK.



Zatoga budowlana ZB-5 w Gdyni, realizując zobowiązania podjęte dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) zaozczędzi ok. 18.400 roboczogodzin. M. in. o wiele dni zostanie skrócony termin oddania do użytku trzech budynków, w tym bloku mieszkalnego nr 5 przy ul. Dąbrowskiego.

Ponad 50 tysięcy widzów oglądało filmy polskiej produkcji w „Dniach Filmu Polskiego”

Z dniem 22 bm. zeszyły z ekranu kin trójmiasta filmy produkcji polskiej, wyświetlane z okazji „Dni Filmu Polskiego”.

W kinach „Warszawa” w Gdyni, „Bałtyk” w Sopocie i „Bajka” we Wrzeszczu wyświetlono ogółem 47 filmów polskiej produkcji. Oglądało je ogółem ponad 50.000 osób. Frekwencja w kinach trójmiasta podczas „Dni Filmu Polskiego” sięgała przeważnie 100 proc.

W kinie „Bajka” we Wrzeszczu, zanotowano 14 tysięcy widzów, w kinie „Warszawa” 30 tysięcy, a w kinie „Bałtyk” w Sopocie 13 tysięcy.

Abonamentów filmowych sprzedano w tym czasie w 3 kinach ponad 3.500 sztuk.

Atrakcją dla publiczności gdańskiej było urzeczywistnienie w kinie „Warszawa” spotkania widzów z jednym z aktorów występującym w filmie „Skarb” — Sepolińskim oraz z aktorem Karcewskim grającym w filmie „Dwie brygady”. Ludność miała możliwość nawiązania bezpośredniego kontaktu z aktorami — wykonawcami ról w filmach, dowiedzieć się o ich pracy i grze w filmie.

Przebieg „Dni Filmu Polskiego” na Wybrzeżu świadczy o tym, że publiczność z wielkim zainteresowaniem śledzi rozwój kinematografii polskiej i cieszy się każdym nowym jej sukcesem.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — „Gorące serce”, godz. 19.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — „Eskaa królewska” — godz. 19.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — „Zabobonnik” — godz. 19.30.

Kina

GDAŃSK
„Bajka” we Wrzeszczu — „Ostatni etap”, godz. 15.30, 18 i 20.30.
ZMP-owiec we Wrzeszczu — „Karlota w Paryżu”, godz. 16, 18 i 20.
„Delfin” w Oliwie — „Mały partyzant”, godz. 18 i 20.
„Przyjaźń” w Gdańsku — „Strefa chłodnia”, godz. 18 i 20.
„Marynarz” w N. Porcie — „D.S. 70 nie działa”, godz. 18 i 20.

GDYNIA
„Atlantyk” — „Małżeństwo aktorki”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
„Goplana” — „Pustelnia Parmeńska”, I cz., godz. 16, 18 i 20.
„Warszawa” — „Na manewrach”, godz. 16, 18 i 20.
„Fala” na Grabówku — „Pieśń tajemnic”, godz. 18 i 20.
„Premię” w Chyloni — „Na granicy”, godz. 18 i 20.
„Neptun” w Orłowie — „Ulica graniczna”, godz. 18 i 20.

SOPOT
„Bałtyk” — „Volpone”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
„Polonia” — „Wilhelm Tell”, godz. 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na czwartek, 25. 9. 1952 r.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — lok. 5.05 — Wład. poran. 5.10 — Aud. dla wsi. 5.20 — Koncert poranny. 5.58 — Sygnał czasu. 6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz rad. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.15 — Omówienie programu — lok. 6.17 — Aktualności ze wsi — lok. 6.30 — Dziennik poranny. 6.50 — Muzyka rozrywkowa. 7.20 — Muzyka rozrywkowa. 7.50 — Stan pogody. 7.55 — Wład. poran. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 8.10 — Przerwa. 11.35 — Muzyka i komunikaty. 11.45 — Głos mają kobiety. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — „Na swojską nutę”. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Muzyka symfoniczna 13.15 — Koncert solistów. 13.17 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.18 — d. o. koncertu. 14.00 — Program dnia. 14.05 — Informacje. 14.10 — Aud. szkolna dla kl. I. 14.30 — Aud. szkolna dla kl. V-VII. 14.50 — Muzyka operetkowa. 15.09 — Komunikat o stanie wód. 15.30 — Dla dzieci. „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki”. 16.00 — Utwory organowe. 16.15 — „Pieśń młodych górników”. 16.20 — Omówienie programu — lok. 16.21 — Inauguracja koncertu Filharmonii Bałtyckiej — omówienie Wandy Obniskiej — lok. 16.50 — „Mamy prawo wymagać” — reportaż Eugenii Kochanowskiej — lok. 17.00 — Wład. popołud. 17.05 — Rezerwa. 17.15 — Koncert chóru poznajskiego. 17.35 — Pieśń Swolienta. „Włókniarka”. 17.40 — Muzyka symfoniczna. 18.00 — Pieśń A. Gradystelna. „Na ćwiczeniach”. 18.05 — Utwory na harfe. 18.20 — „Dla każdego coś miłego”. 18.50 — „Przodujący trawier nowego rybołówstwa” — opr. Zbigniew Obrowski — lok. 19.00 — Koncert. 19.05 — Wład. popołud. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — Koncert muzyki operowej. 20.40 — Fantazja Liszta. 20.58 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. Stan pogody. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.26 — Wład. sportowe. 21.30 — Muzyka taneczna. 21.45 — Fala 49. 21.55 — Rep. literacki. 22.15 — Rosyjska muzyka kameralna. 22.35 — Muzyka taneczna. 22.50 — Muzyka symfoniczna. 23.50 — Ostatnie wiadomości. 24.00 — Hymn i koniec aud. 0.01 — Chwila muzyki — lok. 0.05 — Serwis CZRM dla rybaków — lok.